

HABERMAS A LUHMANN

- SYSTEMY I IDEOLOGIE

Krzysztof C. Matuszek

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

/// Tomasz Maślanka. Racjonalność i komunikacja. Filozoficzne podstawy teorii społecznej Jürgena Habermasa

Główną tezą książki Tomasza Maślanki jest ujęcie socjologicznej teorii działania komunikacyjnego Jürgena Habermasa jako filozoficznej teorii racjonalności. Chodzi zatem o przedstawienie istotnych problemów teorii Habermasa w dyskusji z ważnymi w tym kontekście koncepcjami filozoficznymi i socjologicznymi. Należy od razu zaznaczyć, że autor jest do tego zadania szczególnie dobrze przygotowany, ponieważ łączy w sobie kompetencje historyka filozofii i znawcy teorii socjologicznej.

Kompozycja książki, kolejność rozdziałów i prezentowanych tematów opiera się głównie na chronologii dzieł omawianego autora i odtwarza kolejne etapy kształtowania się teorii Habermasa. Rozdział pierwszy poświęcony jest analizie wczesnej fazy twórczości Habermasa i dotyczy przede wszystkim problematyki sfery publicznej. Przedmiotem drugiego rozdziału jest polemika Habermasa z Hansem Georgiem Gadamerem oraz Niklasem Luhmannem. Autor trafnie zauważa, że „najistotniejsze ograniczenia i błędy teorii Habermasa ujawniły się podczas prowadzonej w latach siedemdziesiątych dyskusji z hermeneutyką filozoficzną Gadamera i teorią systemów Luhmanna” (Maślanka 2011: 186). Dlatego tym zagadnieniom chciałbym poświęcić najwięcej miejsca. Rozdział trzeci, najbardziej rozbudowany, jest krytyczną analizą Habermasowskiej teorii działania komunikacyjnego, przeprowadzoną w kontekście teorii socjologicznych Maxa Webera, Georga Herberta Meada i Talcotta Parsonsa. Ostatni rozdział poświęcony jest problematyce typowo filozoficznej, a mianowicie pojęciom prawdy i podmiotu.

Spór między Habermasem a Gadamerem dotyczy między innymi problemu przesądów. Gadamer stoi na stanowisku, że poznanie jest niemożliwe bez wiedzy przesądowej. W tym objawia się skończoność ludzkiej egzystencji

i „niemożliwość transcendowania własnej sytuacji dziejowej” (Tamże: 56). Habermas natomiast jest zdania, że „właściwe rozpoznanie struktury przesądowej naszego rozumienia zawiesza przesąd jako taki” (Tamże). Jednocześnie jednak zakłada, iż wszelkie porozumienie osadzone być musi w horyzoncie świata życia, który stanowi rezerwuar wiedzy oczywistej i nieproblematiczne tło wszystkich działań: „Świat życia [...] jawi się jako rezerwuar oczywistości, bądź niewzruszonych przeświadczeń wykorzystywanych przez uczestników komunikacji w kooperatywnych procesach interpretacji” (Habermas 1999: 220). Tomasz Maślanka w kompetentny i interesujący sposób odtwarza meandry tej ważnej debaty filozoficznej.

Dyskusja teoretyczna między Habermasem a Luhmannem, toczona w latach 70. XX w., była jedną z najważniejszych debat w powojennych naukach społecznych. Zapisem tej dyskusji jest wspólna książka wydana w 1971 r. pt. *Theorie der Gesellschaft oder Sozialtechnologie – Was leistet die Systemforschung?* (Habermas, Luhmann 1971) Jak po latach zauważy Luhmann, sens tego przedsięwzięcia polegał na tym, iż żaden z autorów nie chciał opowiedzieć się po stronie technologii społecznych, chociaż intencją Habermasa było niewątpliwie zepchnięcie Luhmanna na pozycje ideologa technokracji i uznanie teorii systemowej za „rozwinętą formę świadomości technokratycznej” (Tamże: 145)¹. Obecnie, po upływie czterdziestu lat, debata ta ma znaczenie przede wszystkim jako świadectwo zmagania teoretycznych i problemowych pojęciowych, które ostatecznie doprowadziły Luhmanna do sformułowania teorii systemów autoreprodukcyjnych (autopoietycznych). Interesujący do dziś jest także spór ideologiczny, towarzyszący dyskusji naukowej tych dwóch wybitnych intelektualistów.

Z dzisiejszego punktu widzenia szczególnie istotne jest stanowisko, jakie zajął Habermas wobec teorii Luhmanna już po „przewrocie autopoietycznym”, czyli zastosowaniu wywodzącego się z biologii pojęcia *autopoiesis* do analizy systemów społecznych. Krytyce teorii wyłożonej w *Soziale Systeme* (1984) poświęcony jest ostatni, XII rozdział *Filozoficznego dyskursu nowoczesności* (Habermas 2000: 378 i nast.). Wadą recenzowanej książki jest nieuwzględnienie tej fazy polemiki między teorią systemową a teorią działania komunikacyjnego. Brakuje też w bibliografii prac Luhmanna z tego okresu.

Tomasz Maślanka powtarza zarzut Habermasa, że na gruncie teorii systemowej nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć problemu granic systemu (Maślanka 2011: 77 i nast.). Tymczasem granice podsystemów społecznych wyznaczane są przez specyficzne kody binarne, obecne w każdym

¹ Tłumaczenie autora.

akcie komunikacji, które umożliwiają identyfikację i przypisanie danej operacji do właściwego systemu (Por. Luhmann 1999: 388). Kod binarny jednoznacznie odgranicza system od środowiska. Na przykład do systemu gospodarczego należą wszystkie operacje, które obserwowane są pod kątem zysku, a granice demokratycznej polityki wyznacza kod rząd/opozycja. Jeśli natomiast chodzi o granice społeczeństwa jako takiego, to definiuje je specyficzna operacja systemów społecznych, jaką jest komunikacja. Zidentyfikowanie podstawowej operacji, niejako atomu rzeczywistości społecznej, pozwala jednoznacznie określić granice tego, co społeczne: społeczeństwo to ogół aktów komunikacji.

Nieaktualny jest też zarzut, że według Luhmanna funkcjonalnym punktem odniesienia jest przetrwanie i prosta reprodukcja systemu. Śledząc rozwój teorii systemowej, można wykazać, że koncepcja funkcjonalnego punktu odniesienia ewoluowała od zachowania aktualnego stanu systemu, przez autoreprodukcję, aż po utrzymanie określonego poziomu kompleksowości (Por. Matuszek 2010: 82 i nast.). Na tej podstawie można też odróżnić zjawiska funkcjonalne od dysfunkcjonalnych. System jest funkcjonalny, jeśli przyczynia się do reprodukcji nowoczesnego, wysoce złożonego społeczeństwa, dającego odpowiednio liczne i różnorodne możliwości. Słabość powyższej krytyki wynika z nieuwzględnienia znaczącego rozwoju teorii systemów społecznych, jaki nastąpił od lat 70. ubiegłego wieku.

Chciałbym także odnieść się do kwestii ideologicznego zaangażowania refleksji społecznej Habermasa. Maślanka pisze we wprowadzeniu: „Krag osób, które zetknęły się z teoretycznym dorobkiem Habermasa, jest, inaczej niż w przypadku Gadamera, wyraźnie podzielony. Jedną grupę stanowią ci, którzy znają go jako naczelnego ideologa zachodnioeuropejskiej lewicy, bądź też, całkowicie mylnie, jako spadkobiercę i kontynuatora tradycji myślowej dawnej szkoły frankfurckiej [...]. Odrębną grupę tworzą ci, dla których intelektualny profil tego myśliciela jest odbiciem uważnej i często żmudnej lektury jego licznych pism” (Maślanka 2011: 7). Podkreślenie tego podziału wynika, jak rozumiem, z uzasadnionego zamiaru przedstawienia teorii Habermasa jako głębokiego namysłu filozoficznego, niesprowadzalnego do aktualnych sporów ideologicznych. Wydaje się jednak, że tak jednoznaczne oddzielenie Habermasa-teoretyka od Habermasa-ideologa jest zbyt daleko idące. Także w pracach teoretycznych autora *Filozoficznego dyskursu nowoczesności* możemy odnaleźć uwagi o charakterze ideologicznym.

Na przykład w polemice z Gadamerem odrzuca on tezę hermeneutyki, że przesady są koniecznym warunkiem wszelkiego poznania, interpretując ją

jako antyświeceniowe, bezkrytyczne uznanie autorytetu w duchu konserwatyzmu, mające niebezpieczne implikacje polityczne (Tamże: 50 i nast.).

Z kolei w polemice z Luhmannem Habermas uznaje teorię systemową za „apologię tego, co istnieje”, która może spełniać „funkcję ideologiczną” w społeczeństwach późnego kapitalizmu (Habermas, Luhmann 1971: 170, 267). Podobne zarzuty formułuje także kilkanaście lat później, już w odniesieniu do teorii systemów autopojetycznych: „Luhmann doprowadza do skrajności neokonserwatywną afirmację nowoczesnego społeczeństwa” (Habermas 2000: 398). Nie ma tu miejsca na odniesienie się do powyższej krytyki. Sam Luhmann raczej nie podejmował rękawicy i unikał polemiki o charakterze ideologicznym. Uważał, że najlepszym zabezpieczeniem teorii systemowej przed instrumentalizacją polityczną jest jej stopień komplikacji: „Teoria systemowa ma duże szanse, by pozostać teorią czysto akademicką, ponieważ jest niezrozumiała” (Habermas, Luhmann 1971: 400). Przykłady te pokazują, że refleksja teoretyczna Habermasa łączyła się często z zajęciem stanowiska w sporze ideologicznym czy wręcz prowokowaniem takiego sporu. W tym znaczeniu jest on spadkobiercą teorii krytycznej szkoły frankfurckiej.

Książka Tomasza Maślanki reprezentuje dobry poziom naukowy, a także stylistyczny. Autor w kompetentny sposób przedstawia główne zagadnienia teorii Habermasa w dyskusji z wybranymi koncepcjami filozoficznymi i socjologicznymi. Wyjątkiem pod tym względem jest słabsze omówienie teorii systemowej N. Luhmanna. Tomasz Maślanka udowadnia też w kilku miejscach, że nie jest bezkrytycznym apologetą omawianego autora.

Bibliografia

/// Habermas, Jürgen. 1999. *Teoria działania komunikacyjnego. Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego*. T. 2. Tłum. A.M. Kaniowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

///Habermas, Jürgen. 2000. *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*. Tłum. M. Łukasiewicz, Kraków: Universitas.

///Habermas, Jürgen, Luhmann, Niklas. 1971. *Theorie der Gesellschaft oder Sozialtechnologie – Was leistet die Systemforschung?* Frankfurt am Main: Suhrkamp.

/// Luhmann, Niklas. 1999. *Die Gesellschaft der Gesellschaft*. Frankfurt am Main: Suhrkamp.

/// Maślanka, Tomasz. 2011. *Racjonalność i komunikacja. Filozoficzne podstany teorii społecznej Jürgena Habermasa*. Warszawa: WUW.

/// Matuszek, Krzysztof C. 2010. *Systemy wojenne. Współczesne wojny w perspektywie teorii Niklasa Luhmanna*. Kraków: WAM.